

Za wcześnie na platformy wymiany potrzeb

Tomasz Blicharz
konsultant w firmie
Hewlett-Packard
Sp. z o.o.

Nowe sposoby pośrednictwa pomiędzy ludźmi mającymi potrzeby (również wymagania lub oczekiwania) oraz ludźmi je zaspokajającymi polegać będą na ograniczeniu pieniądza jako substytutu wartości i wykorzystaniu innych dóbr lub własnych umiejętności do wyrównywania zobowiązań w ramach sprawiedliwej wymiany.

W jaki sposób zmieniać się będą sposoby wymiany pomiędzy ludźmi i jakiej ewolucji podlegać będą systemy płatności?

Formy wymiany pomiędzy ludźmi

Od zarania dziejów zaspokajanie potrzeb i oczekiwań ludzi polega na określeniu potrzeb jednej strony, określeniu sposobu ich zaspokojenia (produkt, usługa, świadczenie itp.) oraz zapłaty za zaspokojenie tych wymagań określonych przez daną potrzebę. Zapłata do tej pory (poza okresem wymiany barterowej) ma historycznie formę pieniężną. Rzadko zdarzają się inne przypadki wynagrodzenia. W obrocie pomiędzy podmiotami spotyka się co prawda bezpośrednią wymianę barterową, jednak nie dotyczy to osób prywatnych. Niedobory środków finansowych do realizacji własnych potrzeb dotyczą głównie ludzi młodych (wchodzących dopiero na rynek pracy) i osób korzystających ze społecznych form ubezpieczenia (emeryci i renciści). W 2014 r. 4/5 Polaków zarabiała mniej niż 3549 zł netto, jednak popyt krajowy wzrósł realnie o 4,6 proc. przy wroście PKB o 3,3 proc. Przy rosnącym popycie i dużych deficytach w możliwościach zapłaty pieniędzmi za realizację własnych potrzeb widać, że istnieje miejsce na bezpośrednią wymianę potrzeb pomiędzy ludźmi. Polska nadal jest postrzegana

na w Europie jako kraj demograficznie młody, jednak od początku lat 90. ub. w. przeciętny mieszkaniec Polski postarzał się o prawie 7 lat. Wypada więc zauważyć, że przy potencjalnej wymianie i zaspokajaniu swych potrzeb konsumenci będą musieli uwzględnić własne rosnące ograniczenia poznawcze, co pewnie wpłynie na portfel świadczonych sobie usług. W dalszym jednak ciągu motorem wymiany będzie nierównowaga i nierówność ekonomiczna i społeczna. Co może być przedmiotem wymiany przy częściowej gratyfikacji za usługę lub produkt gotówką lub usługą substytucyjną? Zauważmy, że biorąc relatywnie wysokie poziomy wykształcenia społeczeństwa w dużej części przedmiotem wymiany mogą być usługi edukacyjne, doradcze, opieki lub produkty używane. Praktyczne przykłady kilku tylko wymienianych wartości to:

- ▶ nauka języka w zamian za korepetycje z innych przedmiotów,
- ▶ doradztwo podatkowe w zamian za prace fizyczne lub opiekę nad dziećmi,
- ▶ organizacja czasu wolnego w zamian za wymianę zbędnych jednej ze stron produktów.

Według badań Głównego Urzędu Statystycznego od 45 roku życia statystycznego obywatela obowiązki wypełniały stopniowo coraz mniejszą część doby. Wzrastał czas przeznaczany na odpoczynek i dłużej zaspakajane były potrzeby fizjologiczne.

Osoby najstarsze obowiązkom poświęcały niecałe 20 proc. swojego czasu. Dysponując więc ograniczonymi środkami na realizację własnych potrzeb, dysponujemy jednocześnie coraz większym kapitałem w postaci czasu i wiedzy.

Przy bardzo dużej fragmentacji kategorii wydatków gospodarstw domowych (tylko żywność i edukacja przekraczają 20 proc. budżetu domowego, pozostałe kategorie stanowią poniżej 10 proc. każda) można pokusić się o tezę, że to właśnie potrzeby i usługi edukacyjne mogą być podstawowym produktem wymiany pomiędzy ludźmi. Z zasady takie potrzeby mogą być wymieniane w mikrospołecznościach, lecz przy rosnącym udziale metod komunikacji zdalnej można wyobrazić sobie świadczenie tego typu usług w przestrzeni wirtualnej (komunikatory, media społecznościowe itp.).

Rola mikrospołeczności

Zasięg i zakres wymienianych usług i produktów z reguły będzie ograniczony ze względu na wartość pojedynczych świadczeń, jak również możliwości ich praktycznej weryfikacji. Wymiana w zasadzie miałaby największy sens w mikrospołecznościach, gdzie istnieje możliwość budowania weryfikowalnej wiarygodności, ustalenia jednolitej miary ryzyka kontrahentów i wygodnego współświadczenia usług (bliskość geograficzna i niskie koszty kontaktu).

Finansowanie społecznościowe

Modne ostatnio platformy finansowania społecznościowego (np. Zopa, Metro Bank) również nie rozwiązują kwestii formuły wymiany. W dalszym ciągu traktują pieniądź jako środek w ramach jego funkcji ekonomicznej (cyrkulacja, miernik wartości, płatność), a nie w funkcji społecznej (informacyjna, motywacyjna, integrująca). W dalszym ciągu też odrywają pieniądź jako surogat od przedmiotu wymiany. To kolejne platformy optymalizujące potrzeby finansowe, ale nie optymalizujące przepływu usługi i dóbr, a tym bardziej wartości reprezentowanych przez ludzi zaangażowanych w wymianę i ich unikalnych cech.

Substytucyjna rola pieniądza

Regulowanie zobowiązań – płatności a rola przepływających dóbr (częściowa substytucja dobra pieniądzem, częściowa innym dobrem wyrównującym potrzebę). Z reguły przy braku środków na pokrycie należności za transakcję banki starają się zaproponować inne alternatywne źródła pieniądza (mikrokredyt, kredyt, zadłużenie w rachunku bieżącym etc.), a możliwe jest zaproponowanie usług alternatywnych, o innej cenie i jakości. Możemy mieć więc do czynienia z utworzeniem rynku alternatywnych substytucji usług a nie tylko alternatywnych źródeł pieniądza i zobowiązań.

Przy pełnym określeniu równej wartości wymienianych potrzeb substytucyjna rola pieniądza znika. Następuje pełna wymiana wartości i pełne zaspokojenie potrzeb. Należy w tym miejscu zauważyć, że znika też rola pośrednika – przedsiębiorcy. Relacja pomiędzy stronami wzajemnie dostarczającymi i wymieniającymi dobra znacznie się skraca. Potrzebna jest tylko platforma: komunikacji, określenia oferty, wyceny, kontroli wymiany, dopełnienia należności w formie płatności, utrzymania relacji. Małe ryzyko niepewności, eliminowane są ryzyka związane z walutą, a na pewno wartością pieniądza w czasie. Kwestionowana może być tylko rola innowacyjności, która z definicji cechuje przedsiębiorcę jako stronę wywołującą potrzebę (generowanie wymagań nieuświadomionych) i zaspokajającą ją masowym produktem.

Eliminacja pieniądza jako środka płatniczego może też wpłynąć na zjawisko minimalizacji tezauryzacji i zwiększenie zjawisk budujących wartość wewnętrzną każdego człowieka uczestniczącego w tej wymianie, do końca zaspokajającego swoje wymagania i niepozostawiającego żadnej wartości ekonomicznej odciętej od obrotu gospodarczego (jak w klasycznym zjawisku tezauryzacji majątku osobistego).

Interesująca może być wymiana pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą, szczególnie w przypadku pracodawcy mającego w ofercie produkty i usługi pokrywające w znacznej mierze potrzeby pracowników. Oczywiście popularne są teraz świadczenia niepieniężne, ale wartość tej wymiany wydaje się być ograniczona. W przypadkach ekstremalnych pracodawca uzupełniający własną ofertę pozostałymi produktami będzie w stanie w pełni (w praktyce prawie w pełni) zaspokoić wymagania pracobiorcy.

Platformy wymiany potrzeb

Czy zatem platformy takie będą budowane od nowa, czy istniejące platformy płatnicze, kolaboracyjne i komunikacyjne zostaną po prostu rozbudowane o moduły rozliczeń wielostrumieniowych, wyceny dóbr i możliwości oraz kojarzenie transakcji opartych na wymianie potrzeb? Raczej niemożliwe będzie dodanie tego typu usług do aplikacji bankowości elektronicznej czy aplikacji obsługiwanych tylko przez jedną instytucję finansową. Duża fragmentacja rynku bankowego oraz sztuczne przypisanie klienta do obsługującego go banku nie umożliwi uzyskania odpowiednio dużej masy krytycznej do popularyzacji tego typu usługi. Może to być funkcjonalność dodana do istniejących portali społecznościowych (tutaj jednak przeszkodą będzie globalne podejście do rozwoju ich funkcjonalności, nieuwzględniające chociażby lokalnych zwyczajów komunikacyjnych – sposobu określania własnych potrzeb) lub krajowych portali o charakterze platform ogólnodostępnych (takich w zasadzie nie ma). Interesujące jest również to, że przejęcie przez platformy wymiany potrzeb (PWP) roli społecznych wpłynie również na prze-

mieszczenie się ról gospodarczych. Relokacja procesów wymiany dóbr z obrotu gospodarczego do platform integrujących procesy społeczne (komunikacja, odzwierciedlenie pozycji w społeczeństwie na podstawie zasobów materialnych, wiedzy i doświadczenia etc.) oraz ograniczenie pośredników w łańcuchu przepływu tych dóbr, może poprawić poziom satysfakcji stron pośredniczących ze sposobu zaspokajania swoich potrzeb (wartości społeczne).

Jednocześnie niezbędne będzie zaferowanie przez platformy PWP mechanizmów wyceny wymienianych dóbr, arbitrażu dotyczącego wyceny, obsługi płatności, płatności częściowych, mikrokredytów wyrównujących pełen koszt obsługi, wielokanałowej kontekstowej komunikacji pomiędzy uczestnikami schematu. Innowacji będzie na pewno wymagał obszar organizacji reklamacji, zarządzenia wierzytelnościami w przypadkach szczególnych oraz sporów.

Pretendenci do roli przedsiębiorstw obsługujących platformy PWP to krajowe izby rozliczeniowe, instytucje pieniądza elektronicznego, platformy aukcyjne, krajowe platformy płatnicze, krajowe schematy płatnicze, portale społecznościowe i pozostałe platformy kolaboracyjne o zasięgu krajowym lub regionalnym. Realizacja zadań i założeń PWP to w zasadzie połączenie istniejącej funkcjonalności platform aukcyjnych i platform płatniczych, uzupełnionych o mechanizmy wyceny zobowiązań i rozliczenia w środkach niepieniężnych.

Czy tego typu platformy wymiany potrzeb szybko i w ogóle pojawią się na rynku i osiągną sukces, wspierając wymianę pomiędzy stronami dysponującymi niewykorzystanym potencjałem umiejętności własnych?

Wszystko to zależy od dwóch czynników: rewolucyjnej zmiany mentalności ludzi do wykorzystywania produktów i usług dostarczanych dotychczas przez przedsiębiorców i zwrócenia się bezpośrednio do siebie z propozycjami wymiany oraz od zbudowania platformy procesowej obsługującej odpowiednią masę krytyczną osób wymieniających potrzeby. To z kolei musi się wiązać z dużymi nakładami na rozpropagowanie zmiany zachowania i zwyczajów zakupowych. ■